

W klasie I a wielkie malowanie. Zainspirowani lekturą „Plastusiowego pamiętnika” który czytali też rodzice, uczniowie postanowili pomalować swój wspólny klasowy domek. Jest to świetne miejsce do zabawy w czasie przerwy ale również „skrytka” dla tych którzy chcą przez chwilę być sami...Nasz bohater Plastuś miał swoje miejsce w piórniku Tosi między scyzorykiem, gumą myszką i temperówką. Dziś w piórnikach już nie ma tych przyborów, ale każdy z uczniów wykonał swojego, własnego Plastusia na miarę naszych czasów – były wspaniałe. Chyba rosną nam nowi artyści plastycy.

Tekst i foto: mgr Edyta Brożyna

























[Więcej zdjęć >>](#)